

Przy trakcie, łączącym Nieborów z Łowiczem, nad rzeczką Skierniewką istniała wieś Łupia, należąca do dóbr Kapituły Łowickiej. Dzięki staraniom Heleny z Przeździeckich Radziwiłłowej /1752-1821/, ostatniej wojewodziny wileńskiej, grunta tej wsi przeszły w 1778 r. na jej własność. W tym samym roku księżna przyłączyła do urządzania na podmokłych łąkach i olszynach wielkiego sentymentalnego parku, który nazwała Arkadią. Energicznie prowadzone roboty ogrodnicze, wodne i budowlane już w ciągu kilku lat pozwoliły Arkadii konkurować ze sławnymi już sielankami podwarszawskimi jak Powązki, Mokotów, Księżęce. Pełne fantazji pomysły księżnej realizował zespół wybitnych architektów i artystów krajowych i obcych. Dziełem Szymona Bogumiła Zuga był łuk grecki wraz z domem murgrabiego, akwedukt z kaskadą /1781/ oraz świątynia Diany /1783/; Henryk Ittar był twórcą grobowca złudzeń, amfiteatru i cyrku, prace rzeźbiarskie wykonywał Gioachimo Staggi, dekoracje malarskie Jan Piotr Norblin. Domek gotycki powstał według szkiców ^{Zuga i} Aleksandra Orłowskiego, /1813/ niektóre sarkofagi i grobowce projektował Józef Sierakowski. Około 1813 r. jako ogrodnik-dekorator pracował tu Wojciech Jaszczołd. Krajobrazowe i architektoniczne fragmenty parku z okresu jego rozwoju i rozkwitu przekazały nam malarskie studia i dzieła Norblina, Orłowskiego, Płon-skiego a przede wszystkim Zygmunta Vogla.

Arkadia rychło zdobyła sobie sławę nie tylko w kręgu wytwornego towarzystwa polskiego, lecz też na terenie międzynarodowym. Słynny Delille pisze na jej cześć

ARKADIA pow. Łowicz.

Na podmokłych łąkach i olszynach, ciągnących się
wzdłuż rzeczki Skierniewki powstała pod koniec XVIII
stulecia jedna z najszlachetniejszych w swoim czasie sen-
timentalnych rezydencji letnich w Europie : Arkadia.

poemat; panegiryczny opis Arkadii wychodzi z pod pióra Trembeckiego, wrażenia i wspomnienia znajdujemy w pamiętnikach ks. de Ligne, Heykinga, Niemcewicza, Hoffmanowej, Biernackiej i i.

"Arkadia to czarodziejskie dzieło wróżki. Jej piękno nie da się opisać... Gdy przybyliśmy do akweduktu i ogarnęli cały urok położenia, wówczas ten szum wody i zieleń drzew, te zapachy dziwnych kwiatów i woń aromatycznych ziół przyprawiły mnie o rozkoszną niemoc / Heyking 1784/.

Księżna Helena napisała w języku francuskim krótki przewodnik po parku, który..."odkrywa myśl przewodniczącą w założeniu ~~tego~~ tak rozkosznego ustronia":

"Arkadię uważać można jako starożytny pomnik pięknej Grecji. Widać w niej ślady czci mitologicznej, jaką dawniej w sztuce zachowywano. ~~W~~odziedziwszy prawa swe przyroda, utworzyła z niej samotne i romantyczne ustronie. Tam to przepełnia duszę żądza ubóstwienia uczuć doznanych lub też zbudzonych wśród serc tkliwych, urokiem tajemniczym poświęcanych gajów"...

Bardziej realny opis parku przekazała Klementyna z Tańskich Hoffmanowa:

..."wjeżdżając do tego parku widzisz po jednej stronie nędzne, walące się chaty i w nich ludzi, a po drugiej piękny ale pusty ogród, utrzymywany starannie, domek wiejski bez mieszkańców, lecz ozdobny tem wszystkiem, co gust i zbytek Greków, Rzymian i wschodnich narodów mógł wynaleść... Myślą założycielki było wystawić w tej szczególnej budowie chwilę, kiedy chata Filemona i Baucis, w nagrodę ich gościn-